

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z 22.05.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że J. K. jako pracownik u płatnika składek (...) S. S. nie podlega obowiązkowo pracowniczym ubezpieczeniom społecznym od 4.01.2019 r. zarzucając pozorność umowy o pracę mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych oraz skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy.

/decyzja w aktach ZUS/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą ubezpieczona złożyła od niej odwołanie wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji, negując pozorności spornej umowy o pracę, którą zawarła z płatnikiem składek.

/odwołanie k. 3-5/

W odpowiedzi na odwołanie ZUS II Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie k. 29-30/

Na rozprawie w dn. 23.10.2019 r. pełnomocnik wnioskodawczynie poparł odwołanie, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że odwołująca podlega jako pracownik płatnika składek obowiązkowym pracowniczym ubezpieczeniom społecznym z tytułu spornej umowy o pracę oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Płatnik składek przyłączył się do stanowiska ubezpieczonej. Pełnomocnik ZUS wniósł natomiast o oddalenie odwołania /e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:03:16, 00:03:57/.

Na rozprawie w dn. 23.07.2020 r. - bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w n/n sprawie – strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie /e-prot. z 23.07.2020 r.: 00:01:21, 01:14:07, 01:18:54/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek - (...) S. S. od 24 lat prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest import i sprzedaż hurtowa kosmetyków marki K. /niesporne, a nadto zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/.

Wnioskodawczynie - J. K., urodzona (...), legitymuje się wykształceniem, wyższym w 2006 r. ukończyła na Uniwersytecie (...) w Ł. studia magisterskie na kierunku psychologia w zakresie psychologia doradztwa zawodowego i organizacji z wynikiem dostateczny plus, a ponadto ukończyła w 2006 r. policealną szkołę kosmetyczną uzyskując tytuł technika usług kosmetycznych, specjalność makijaż.

Wnioskodawczynie nie ma wykształcenia informatycznego, ani nie ukończyła żadnych kursów informatyczny.

Wnioskodawczynie od 24.11.2008 r. do 23.03.2009 r. pracowała w firmie (...) w Ł. na stanowisku kosmetyczki

W latach 2010 r. -2015 r. prowadziła własną działalność gospodarczą.

/świadczenie k. 6 akt osobowych, dyplom k. 5 akt osobowych, świadectwo pracy k. 52, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22/

S. S. i J. K. nie są spokrewnieni ani spowinowaceni. /niesporne/.

Mężem wnioskodawczyni jest M. K., który od 1.03.2011 r. prowadzi własną działalność gospodarczą pod firma (...), którą wznowił od 5.05.2014 r., w zakresie sprzedaży hurtowej niewyspecjalizowanej.

Mąż wnioskodawczyni od 5 lat współpracował z płatnikiem składek. Płatnik składek i mąż wnioskodawczyni wymieniają się towarami. Nie mają podpisanej stałej umowy o współpracy. Mąż wnioskodawczyni ma sklep stacjonarny, w którym sprzedaje towary płatnika. Płatnik składek kieruje klientów do sklepu męża wnioskodawczyni. Jeśli mąż wnioskodawczyni potrzebuje towaru od płatnika wtedy wysła do firmy płatnika kogoś, aby odebrał towar z magazynu płatnika.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22, zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, zeznania świadka M. K. e-prot. z 23.07.2020 r.: 00:04:49-00:24:39, wydruk CeiDG w aktach sprawy/

Od 1.09.2014 r. do 30.06.2018 r. J. K. wykonywała umowę zlecenia z kwotą podstawy wymiaru składek 200 zł. W tym czasie wnioskodawczyni współpracowała z mężem przy prowadzeniu jego działalności gospodarczej tj. hurtownie fryzjerskiej. Wnioskodawczyni w firmie męża utworzyła stronę internetową i uruchomiła e-sklep, utworzyła stronę firmową na facebooku, gdzie promowała działalność gospodarczą męża. Dzięki tej współpracy wnioskodawczyni zna się na kosmetykach fryzjerskich, w tym między na kosmetykach firmy (...), którymi handluje płatnik. Wnioskodawczyni na stronie internetowej firmy męża umieszczała m.in. reklamy produktów firmy (...) – polegało to umieszczeniu zdjęcia produktu i jego opisu, który figuruje na opakowaniu. Wnioskodawczyni przepisywała informacje o produkcie tak, aby zachęcić klienta do jego zakupu. Wszystkie merytoryczne informacje o produkcie, jego właściwościach, były podane przez producenta, a wnioskodawczyni je przepisywała. Mąż wnioskodawczyni nikogo nie zatrudnił na jej miejsce.

/niesporne, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22, zeznania świadka M. K. e-prot. z 23.07.2020 r.: 00:04:49-00:24:39/.

Płatnik składek zawarł z wnioskodawczynią sporną umowę o pracę z 4.01.2019 r. na czas określony od 4.01.2019 r. do 31.12.2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudniając odwołującą na stanowisku konsultanta klientów kluczowych za wynagrodzeniem 6500 zł. Wnioskodawczyni na podstawie w/w umowy miała zadaniowy czas pracy przy przyjęcia 8-godzinnego dnia pracy i 40-godzinnego tygodniowego czasu pracy. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano w umowie Polskę /umowa o pracę w aktach ZUS, informacja do umowy o pracę k. 16 akt ZUS/.

W dacie zawarcie ww. umowy wnioskodawczyni była w ciąży z trzecim dzieckiem. Odwołująca miał w tym czasie dwoje dzieci w wieku szkolnym: 9-letniego syna i 7-letnią córkę. /zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22/

Odwołująca miała wykonywać pracę na rzecz płatnika w siedzibie jego firmy przy ul. (...) lokal (...) w Ł., w podpiwniczeniu, gdzie znajduje się pomieszczenie biurowe z 2 biurkami. Płatnik nie ustalił stałych godzin pracy dla wnioskodawczyni. Płatnik nie prowadzi list obecności dla swoich pracowników. W biurze płatnika jest tylko jeden komputer stacjonarny podłączony do monitora. Aby można było użytkować komputer nie trzeba było do niego się zalogować. Wystarczyło włączyć komputer i można było pracować.

/zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/.

W 2018 r. płatnik zamierzał otworzyć sklep internetowy.

Koszt uruchomienia takiego sklepu waha się od 10.000 zł do 50.000 zł.

Syn płatnika P. S. jest technikiem informatykiem i zawodowo zajmuje się tworzeniem witryn internetowych. Płatnik powiedział synowi, że zamierza utworzyć sklep internetowy dla swojej firmy. Syn poradził płatnikowi by w tym celu wykorzystał istniejącą platformę ponieważ wymaga to tylko uzupełnienia szablonu graficznego poprzez umieszczenie zdjęć produktów i ich opisów oraz wprowadzenia ceny każdego z produktów. Wymaga to obróbki zdjęcia i przystosowaniu formatu do platformy. Jeżeli zdjęcia produktu są dostarczane przez producenta wówczas umieszczenie ich na platformie jest szybsze i łatwiejsze. Koszt uruchomienia w ten sposób e-sklepu jest niższy. Stworzenie e-sklepu zajmuje ok. miesiąca i wymaga np. stworzenia działów np. działu szamponu, działu odżywek. Można do niego podpiąć linki do facebooka i strony firmy. Co jakiś czas platformę trzeba aktualizować, ale jeżeli jest wykupiony abonament nie trzeba tego robić bo robi to wówczas ktoś inny. Każdego można przyuczyć do obsługi takiej platformy. Poza założeniem sklepu w internecie trzeba go rozreklamować na portalach społecznościowych. Przy sklepach prowadzone są też blogi. Po kupieniu towaru w e-sklepie produkt musi być wysłany do klienta. Ok. 9 lat temu syn płatnika utworzył dla jego firmy stronę internetową – jest to wizytówka, która funkcjonuje do dzisiaj w odświeżonej formie. Syn płatnika nie wystawił za powyższe faktury, wykonał to bezpłatnie.

/ zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21, zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/

Płatnik składek sporządził pisemny zakres obowiązków pracowniczych odwołującej na stanowisku koordynatora ds. obsługi klientów kluczowych z 4.01.2019 r., w którym wskazano następujące obowiązki: wykonywanie obowiązków w terminie wskazanym przez pracodawcę, sprawdzanie i odbierania poczty tradycyjnej i elektronicznej, obsługa urządzeń w biurze takich jak telefon, komputer, drukarka, skaner itp., nadzór nad dokumentami firmowymi, odbieranie połączeń telefonicznych wraz z rozmową, wykonywanie zadań mających na celu organizację spotkań i szkoleń z klientami, przekazywanie wyników pracy pracodawcy, organizacja własnej pracy w celu prawidłowego funkcjonowania e-sklepu, zachowanie w tajemnicy pozyskanych danych klientów i całego przedsiębiorstwa, zastępowanie współpracowników w razie ich nieobecności, budowanie odpowiedniego wizerunku firmy podczas kontaktu z klientami, dbanie o schludny wygląd podczas pracy i kontaktów z klientami, stałe podnoszenie kwalifikacji, działanie zgodne z interesem firmy w celu poszerzania rynku zbytu .

/zakres obowiązków k. 5 część B akt osobowych w aktach sprawy/

Do obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni u płatnika należało: przygotowanie i uruchomienie e-sklepu, pozyskanie odbiorców detalicznych, obsługa klientów detalicznych w e-sklepie.

/ zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, e-prot. z 23.07.2020 r.: 00:51:09/.

Domena kleral.sklep.pl została utworzona 23.12.2018 r. o godz. 16:53. W (...) syn wnioskodawcy dokonał modyfikacji, która polegała na podpięciu zakresu akpeu do domeny sklepu na platformie szoper.

/wydruk z domeny w aktach sprawy, zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, e-prot. z 23.07.2020 r.: 00:51:09/

Sklep internetowy płatnika powstał 5.03.2019 r. pod adresem (...)pl. (...) składek opłaca abonament za dostęp do platformy za pierwszy rok w wysokości 467 zł /faktura z 1.03.2019 r. w aktach ZUS, zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/.

J. K. przed powstaniem niezdolności do pracy od 18.03.2019 r. nie uruchomiła sprzedaży w e-sklepie płatnika, ani też nie uruchomiła korespondencji w tym sklepie, jak również nie zawarła żadnych transakcji i nie wystawiła żadnych dokumentów sprzedaży. Nie ma żadnych dokumentów potwierdzających świadczenie pracy konsultanta ds. klientów kluczowych przez wnioskodawczynię i wykonanie obowiązków wymienionych w pisemnym zakresie jej obowiązków sporządzonym przez płatnika. Płatnik składek wyznaczał wnioskodawczyni cele tygodniowe. Płatnik oczekiwał, że wnioskodawczyni przez pierwsze 2-3 tygodnie pracy znajdzie platformę, na której zostanie uruchomiony sklep i ją

przetestuje, a następnie podejmie decyzję, która z platform będzie najlepsza. Płatnik składek wybrał platformę S. bo była najtańsza, wykupił ją na rok. Umowę o platformę podpisał płatnik. Platforma działa automatycznie. Pierwsze logowanie na w/w platformie było 12.02.2019 r. kiedy płatnik podjął decyzję o uruchomieniu sklepu na tej platformie. Okres pierwszych 14 dni od zalogowania był darmowy i jest przeznaczony do darmowych testów. Istnieje możliwość przedłużenia darmowego okresu testowania, z której płatnik skorzystał aby stworzyć regulamin sklepu. Sklep zaczął funkcjonować na początku marca. Obroty są niewielkie – sklep nie osiągnął oczekiwanych przez płatnika dochodów do końca czerwca 2019 r. w wysokości 12.000 zł. Miesięczne obroty e-sklepu to ok. 5000 zł. Dotychczas ze e-sklepu skorzystało tylko ok. 60 klientów. Odwołująca do czasu powstania niezdolności do pracy od 18.03.2019 r. przekazała płatnikowi wykonane swoim prywatnym aparatem fotograficznym ok. 500 zdjęć (część po obróbce z wykorzystaniem darmowego edytora obrazów G.) palet kolorystycznych którymi handlował płatnik i ich opisy. Wnioskodawczyni nie rozliczała się z płatnikiem z wykorzystania swojego prywatnego aparatu fotograficznego. Wnioskodawczyni nie miała żadnego kontaktu z klientami sklepu od czasu jego uruchomienia. Wnioskodawczyni nie korzystała do czasu powstania niezdolności do pracy z telefonu służbowego u płatnika. Z historii logowania do e-sklepu płatnika wynika, że były na nazwisko wnioskodawczyni logowania od lutego marca 2019 r. - u płatnika komputer nie ma zabezpieczeń i każdy może skorzystać z komputera po jego włączeniu. Pierwsi klienci e-sklepu płatnika pojawili się pod koniec marca. Część e-sklepu płatnika nie działa np. kampanie reklamowe. Wnioskodawczyni przed powstaniem niezdolności do pracy nie przygotowała kampanii reklamowej e-sklepu płatnika. Po uruchomieniu e-sklepu płatnik sam obsługiwał klientów. Płatnik składek nie upoważnił wnioskodawczyni do podpisywania w imieniu jego firmy dokumentów.

Obecnie płatnik realizuje zamówienia, które wpływają do jego e-sklepu.

/ zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22, skrim (...) k. 100, historia logowań na nazwisko wnioskodawczyni do e-sklepu płatnika od lutego do marca 2019 r. -k. 101-102, wydruki ze strony e-sklepu k. 115-120/

Obecnie wnioskodawczyni chodzi na kurs profesjonalnej obróbki zdjęć. Koszt tego kursu to 250 zł. Planowane zakończenie kursu przewidziano na marzec 2020 r.

/zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22/

Stanowisko, na którym płatnik zatrudnił wnioskodawczynię było nowo utworzonym stanowiskiem pracy w jego firmie specjalnie dla wnioskodawczyni.

/ zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/

Wnioskodawczyni uzyskała orzeczenie lekarza medycyny pracy o zdolności do wykonywania pracy na powierzonym jej przez płatnika stanowisku konsultanta ds. kluczowych dopiero 8.01.2019 r. /orzeczenie w aktach ZUS/

Instruktaż ogólny szkolenia bhp u płatnika wnioskodawczyni odbyła 8.01.2019 r., a instruktaż stanowiskowy bhp dopiero 10.01.2019 r. /karta szkolenia bhp k. 8 akt ZUS/

Płatnik składek zgłosił wnioskodawczynię do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych pracowniczych od 4.01.2019 r. /niesporne/

J. K. stała się niezdolna do pracy od 18.03.2019 r. z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Wnioskodawczyni urodziła dziecko 28.07.2019 r.

/niesporne, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22/

Z dokumentacji medycznej ubezpieczonej wynika, że podczas wizyty w dniu 5.12.2018 roku lekarz ginekolog odnotował brak miesiączki od listopada 2018 r., dodatni wynik przeprowadzonego testu ciążyowego, zlecił badania USG, zlecił przyjmowanie kwasu foliowego i zmianę stylu życia. Z badania USG z 7.03.2019 r. wynika, że wnioskodawczyni była w 19 tygodniu ciąży, co oznacza, że dacie podpisania spornej umowy o pracę była w drugim trymestrze ciąży. /dokumentacja medyczna k. 11-28, 63-64, 68, 70, 73, 76/

Płatnik składek złożył imienne raporty rozliczeniowe do ZUS, w których wykazał za J. K. od 18.03.2019 r. do 19.04.2019 r. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Od 20.04.2019 r. J. K. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego z tytułu zatrudnienia u płatnika składek. /niesporne/

W okresie nieobecności wnioskodawczyni w pracy z powodu choroby w okresie ciąży płatnik nie zatrudnił żadnego pracownika na zastępstwo za ubezpieczoną. Płatnik nie poszukiwał nikogo na miejsce wnioskodawczyni. Do 23.04.2019 r. płatnik nie podjął jakichkolwiek starań by zatrudnić kogoś na czas niezdolności do pracy wnioskodawczyni.

/zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56/

Płatnik składek utworzył akta osobowe dla wnioskodawczyni.

Płatnik składek sporządził roczną ewidencję czasu pracy dla odwołującej.

Płatnik składek sporządził listy płac dla ubezpieczonej od stycznia do marca 2019 r.

/okoliczności niesporne, a nadto akta osobowe załączone do akt sprawy, roczna ewidencja i listy płac w aktach ZUS/

Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni płatnik w 2018 r. zatrudnił 2 pracowników tj. od 5.11.2007 r. M. B. (1) na 1/2 etatu na stanowisku doradcy handlowego za wynagrodzeniem 1050 zł, które od 2019 r. wynosiło 1125 zł, a także od 19.01.2009 r. K. P. (1) na 1/2 etatu na stanowisku dyrektora handlowego za wynagrodzeniem 1053,18 zł, które od 2019 r. wynosiło 1195,82 zł.

K. P. (1) jest przez płatnika upoważniona do wystawiania faktur, jest odpowiedzialna za klientów płatników – salony fryzjerskie w woj. (...), głównie pracuje w terenie, ma elastyczny czas pracy, a w biurze płatnika jest 3-4 razy w tygodniu. K. P. (1) nie miała kontaktu zawodowego z wnioskodawczynią w badanym okresie, widziała ją w biurze płatnika jak robiła zdjęcia produktów aparatem fotograficznym.

K. P. (1) i wnioskodawczyni były na tym samym bezpłatnym szkoleniu z włoskim przedstawicielstwem – nie otrzymały certyfikatów po tym szkoleniu.

W firmie płatnika komputery w biurze nie mają zabezpieczenia.

M. B. (1) pracuje u płatnika w magazynie, nie zajmuje się stanem magazynu a jedynie przygotowuje wysyłki towaru, układa towar, porządkuje go. Pracuje w godz. od 10.00 do 14.00., sporadycznie dłużej. Nigdy nie zajmowała się sklepem internetowym płatnika. Do magazynu zdarzyło się, że przychodziła wnioskodawczyni spytać gdzie stoi jakiś towar

/kartoteki pracowników k. 49, zakres obowiązków k. 17 akt ZUS, zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, zeznania świadka K. P. (1) e-prot. z 23.10.2019 r.: 01:28:10-01:35:44, zeznania świadka M. B. (1) e-prot. z 27.02.2020 r.; 00:39:03-/

W 2018 r. płatnik osiągnął z prowadzonej działalności dochód 31026,05 zł, a w 2019 r. dochód wyniósł 22668,21 zł

/podatkowe księgi przychodów i rozchodów za 2018 r., 2019 r. k. 49/

Po urodzeniu dziecka wnioskodawczynie przebywała na urlopie macierzyńskim do lipca 2020 r. Wnioskodawczynie wystąpiła do płatnika z propozycją przedłużenia jej umowy o pracę. Nie powróciła dotąd do pracy u płatnika.

Płatnik i wnioskodawczynie podpisali 1.01.2020 r., (w czasie niezdolności do pracy wnioskodawczynie) nową umowę o pracę na czas określony od 1.01.2020 r. do 31.12.2020 r., zgodnie z którą odwołująca będzie na powierzonym jej stanowisku konsultantka klienta e-sklepu w pełnym wymiarze czasu pracy otrzymywać wynagrodzenie 3000 zł oraz premię 10% za obroty e-sklepu.

/ zeznania płatnika S. S. e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:04:32- 00:33:21 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.; 01:37:14 -01:49:56, e-prot. z 23.07.2020 r.; 00:51:09, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 23.10.2019 r.: 00:44:35-01:16:45 w zw. z e-prot. z 27.02.2020 r.: 01:01:27-01:15:22, e-prot. z 23.07.2020 r.; 00:36:26/

Sąd Okręgowy powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, którym przyznał walor wiarygodności. Jedynie częściowo Sąd oparł się na zeznaniach wnioskodawczynie i płatnika, a także świadków, a mianowicie w takim tylko zakresie w jakim korespondowały one z dokumentami i tworzyły razem z nimi spójną, logiczną całość.

Sąd nie dał wiary wnioskodawczynie i płatnikowi oraz świadkowi M. B. (1), że wnioskodawczynie faktycznie w badanym okresie zanim stała się niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży wykonywała w firmie płatnika umówioną pracę codziennie. Po pierwsze, nie ma żadnych dowodów w postaci dokumentów na to, że rzeczywiście wnioskodawczynie wykonała umówioną pracę.

Po drugie, wnioskodawczynie nie potrafiła opisać jak wygląda biuro płatnika choć jest to bardzo małe pomieszczenie, bo twierdziła, że są w nim 2 komputery, podczas gdy płatnik zeznał, że jest tylko jeden stacjonarny komputer. Tak samo jak płatnik zeznała też świadek K. P. (1).

Po trzecie, nie jest możliwe by świadek M. B. (1) codziennie widziała wnioskodawczynie w pracy, skoro sama pracowała tylko na 1/2 etatu i swoje obowiązki wykonywała w magazynie, a płatnik i wnioskodawczynie zeznali, że odwołująca pracowała w różnych godzinach, czasem do 18.00 kiedy już dawno świadka nie było w pracy. Zeznania świadka M. B. są więc niewiarygodne.

Sąd zważył też, że świadek K. P. (1) nie potwierdziła wykonywania pracy przez wnioskodawczynie w badanym okresie, albowiem zeznała, że sama pracuje w terenie, a nadto, że nie miała kontaktu zawodowego z odwołującą. Widywały się okazjonalnie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, że wykonała dla płatnika zdjęcia i opisy produktów, które umieszczono na stronie e-sklepu płatnika w ramach spornej umowy o pracę, albowiem z całokształtu materiału dowodowego wynika, że zdjęcia produktów firmy (...) i ich opisy pochodzące z opakowania producenta, jak zeznał świadek M. K. odwołująca wykonała do jego sklepu internetowego w ramach współpracy. Co najwyżej w ocenie Sądu dla stworzenia pozorów pracy wnioskodawczynie u płatnika odwołująca mogła wykorzystać te zdjęcia wraz z opisami na stronie e-sklepu płatnika, ale nie ma żadnych wiarygodnych dowodów, że są one efektem pracy na podstawie spornej umowy z płatnikiem.

Sąd miał w szczególności na uwadze, że płatnik i mąż wnioskodawczynie współpracują z sobą od kilku lat, mąż wnioskodawczynie handluje produktami marki K., które sprzedaje płatnik. Nie więc dziwnego, że wnioskodawczynie mogła jako osoba współpracująca z mężem pojawić się w biurze płatnika, również w magazynie, a także, że знаła produkty sprzedawane przez płatnika, co zdaniem Sądu wynikało z jej współpracy z mężem, a nie wykonywania pracy dla płatnika.

Jeszcze raz należy podkreślić, że nie ma żadnych innych dowodów poza zdjęciami tych samych produktów, które odwołująca fotografowała wcześniej dla firmy męża, że wnioskodawczynie wykonała dla płatnika jakąkolwiek umówioną pracę.

Nie ma żadnych dokumentów stworzonych przez odwołującą w ramach wykonywania umowy o pracę z płatnikiem, żadnych wydruków projektów szablonów na platformie, na której powstał e-sklep płatnika, ani dokumentacji, że wnioskodawczyni faktycznie przeanalizowała choćby kilka gotowych platform pod kątem najlepszego z punktu widzenia interesów płatnika wyboru, nadto wnioskodawczyni nie była upoważniona do podpisywania w imieniu firmy płatnika żadnych dokumentów, nie kontaktowała się też z żadnym klientem płatnika ani osobiście, ani telefonicznie. Powyższe świadczy, że brak jest dowodów na świadczenie rodzajowo umówionej pracy przez odwołującą na rzecz płatnika.

Płatnik przyznał, że od początku sam prowadzi sprzedaż w e-sklepie.

Nie jest dowodem logowanie się na platformę shoper przez wnioskodawczynię złożony do akt wydruk, ponieważ z zeznań świadka K. P. (1) i płatnika wynika, że na jedynym stacjonarnym komputerze w biurze płatnika po jego włączeniu mógł każdy pracować, bez konieczności zalogowania się na nim imiennego. Płatnik zeznał przy tym, że często wstaje wcześniej uruchamia komputer, na którym może później każdy pracować bez osobnego logowania się.

Poza tym płatnik zeznał, że w biurze był laptop, do którego była podpięta klawiatura, na którym miała pracować odwołująca, a ta zaś zeznała z kolei, że nie pamięta by była jeszcze jakaś klawiatura. Zdaniem Sądu, gdyby wnioskodawczyni faktycznie pracowała codziennie w biurze płatnika to znalazłyby takie szczegóły. W tym miejscu należy podkreślić, że zeznania zarówno wnioskodawczyni jak i jej męża były mało przekonywujące. Często nie potrafili udzielić pewnych odpowiedzi na proste pytania i zasłaniali się niepamięcią.

Wnioskodawczyni nie korzystała ze służbowej komórki u płatnika, co zeznał płatnik.

Odwołująca zeznała zaś, że zdjęcia wykonała własnym aparatem fotograficznym i że nie ustaliła sposobu rozliczenia się z płatnikiem wykorzystania prywatnego sprzętu do celów służbowych – co potwierdza zdaniem Sądu, że zdjęcia produktów marki K. co prawda odwołująca rzeczywiście wykonała własnym aparatem, ale z całokształtu materiału dowodowego – w tym zeznań męża odwołującej - wynika, że robiła to jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności męża.

Tak samo Sąd ocenił znajomość produktów marki K. przez wnioskodawczynię, Mąż wnioskodawczyni handluje bowiem tymi produktami w ramach współpracy z płatnikiem. Powyższe przeczy wersji płatnika i odwołującej, że wnioskodawczyni, że przez pierwszy tydzień rzekomo musiała się uczyć o produktach płatnika, skoro jej mąż w charakterze świadka zeznał, że przecież знаła te produkty, bo robiła ich zdjęcia i przepisywała opisy z opakowań producenta aby zamieścić je na stronie internetowej sklepu swojego męża.

Sąd zważył też, że z dostępnych dowodów wynika, że domena sklepu płatnika istniała już 23.12.2018 r., a zatem przed zatrudnieniem odwołującej przez płatnika, a nadto, że to nie wnioskodawczyni, ale syn płatnika 23.02.2019 r. dokonał modyfikacji tej domeny, aby ją podpiąć pod platformę shoper. Nie ma żadnych dowodów na to, że wnioskodawczyni, poza ewentualnym udostępnieniem wykonanych przez nią zdjęć produktów K. i opisów ich właściwości po prostu przepisanych z opakowania producenta, wykonała jakiegokolwiek inne czynności przy tworzeniu sklepu internetowego dla płatnika.

Sąd badając tę kwestię zważył w szczególności, że z zeznań świadka P. S., który jest informatykiem, wynika, że to on zarówno podpowiedział ojcu, aby skorzystał z gotowej platformy dla utworzenia sklepu w Internecie, jak i pomógł mu przy modyfikacji domeny tego sklepu 23.02.2019 r., która zresztą istnieje już od 23.12.2018 r.

Sąd miał też na uwadze, że wynagrodzenie w spornej umowie o pracę w wysokości 6500 zł było po pierwsze znacząco wygórowane w stosunku do wynagrodzeń pozostałych pracowników firmy płatnika, którzy zarabiają na 1/2 etatu odpowiednik minimalnego wynagrodzenia za pracę mimo długoletniego zatrudnienia w firmie płatnika. Tak wysokie wynagrodzenie tym bardziej musi budzić wątpliwość co do rzeczywistej intencji stron jeśli wziąć pod uwagę dochody firmy płatnika, a także to, że e-sklep nie przynosił dochodów uzasadniających tak wysokie wynagrodzenie dla skarżącej, ani też nie uzasadniał tego jej nakład pracy jaki miała wykonać. Sąd miał na uwadze, że wnioskodawczyni nie

jest z wykształcenia informatykiem ani też nie ma stosownego doświadczenia zawodowego tworzeniu e-sklepu. Trzeba mieć na uwadze, że w rzeczywistości z zeznań świadka P. S. i płatnika wynika, że zainteresowanemu przy tworzeniu e-sklepu pomagał właśnie syn, który ma zarówno wykształcenie informatyczne, jak doświadczenie zawodowe w tym zakresie.

Sąd nie dał przy tym wiary wnioskodawczyni, że nie wiedziała w grudniu 2018 r., że jest w ciąży, albowiem przeczy temu złożona do akt dokumentacja medyczna, z której wprost wynika, że okresu wnioskodawczyni nie miała od listopada 2018 r., a na wizycie w grudniu 2018 r. u ginekologa odnotowano, że ubezpieczona wykonała test ciążowy, który dał wynik pozytywny. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni już w listopadzie 2018 r. wiedziała, że jest w ciąży.

Tak samo Sąd uznał za niewiarygodne, że mąż wnioskodawczyni nie wiedział, że odwołująca była w ciąży i że nie pamięta, kiedy o się o tym dowiedział, tym bardziej, że był to okres świąteczny i przez to łatwy do zapamiętania.

Zważywszy na sytuację ubezpieczeniową odwołującej przed zawarciem spornej umowy o pracę z płatnikiem od 4.01.2019 r. w ocenie Sądu możliwe jest ustalenie faktycznej motywacji skarżącej, iż było nią uzyskanie w ten sposób tytułu do objęcia jej ubezpieczeniem pracowniczym od wysokiej podstawy wymiaru składek w związku z rychłym macierzyństwem i spodziewanym okresem zasiłkowym z tego tytułu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga okoliczność, że nie jest naganne zatrudnienie pracownicy ciężarnej jeżeli będzie ona faktycznie wykonywała umówioną pracę za wynagrodzeniem odpowiadającym możliwościom finansowym pracodawcy oraz adekwatną do powierzonych obowiązków. Wynagrodzenie takie nie może być wygórowane w odniesieniu do świadczonej pracy i poziomu wynagrodzeń innych pracowników. Nadmienić należy, że brak jest dowodów, że wynagrodzenie w umówionej kwocie było faktycznie płacone wnioskodawczyni.

Końcowo należy też zauważyć, że strony zawarły kolejną umowę o pracę tym razem z wynagrodzeniem 3000 zł i 10% premią od zysku e-sklepu. Do dnia zamknięcia rozprawy strony nie przystąpiły do jej wykonywania a zeznania zarówno wnioskodawczyni jak i płatnika co do motywacji jej zawarcia w ocenie sądu są mało racjonalne.

W ocenie Sądu dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia tej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Dodać należy, że orzeczenie o zdolności do pracy u płatnika wnioskodawczyni uzyskała dopiero od lekarza medycyny pracy w dniu 8.01.2019 r. i została przeszkolona przez płatnika w zakresie bhp dopiero 8 i 10.01.2019 r. a ze spornej umowy o pracę wynika, że miała podjąć zatrudnienie u zainteresowanego od 4.01.2019 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019 roku, poz. 300 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - podlegają pracownicy, czyli osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Jak stanowi art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372 ze zm.) osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

W myśl art. 4 w ust. 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, jeżeli podlega obowiązkowo temu ubezpieczeniu. Od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje, zgodnie z ust. 3 pkt 3 powołanego przepisu,

ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było, czy wnioskodawczyni podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik w firmie płatnika składek.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. O tym, że strony zawarły umowę o pracę nie decyduje zatem samo formalne jej spisanie, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Jedną z najważniejszych cech pracy świadczonej w ramach stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika.

Najistotniejszymi elementami stosunku pracy są: dobrowolność zobowiązania, obowiązek pracownika świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, staranne działanie w procesie pracy. Jak zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 1998 roku (sygn. akt I PKN 416/98, publ. OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 775) brak bezwzględnie obowiązku osobistego świadczenia pracy wyklucza możliwość zakwalifikowania stosunku prawnego jako umowy o pracę (tak SN w wyroku z dnia 28.10.1998 r, I PKN 416/98). Zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za wykonaną pracę, a nie jej rezultat. Pracodawca może również wymierzać określone przepisami prawa pracy kary w ramach odpowiedzialności porządkowej.

Art. 22 § 1¹ k.p. wskazuje, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 1999 roku (I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000, nr 11, poz. 417) nazwa umowy nie ma znaczenia, jeżeli nawiązany stosunek pracy ma cechy wskazane w art. 22 § 1 k.p.

W przedmiotowej sprawie Sąd nie ma jednak wątpliwości, że zgodnym zamiarem stron nie było zawiązanie stosunku o charakterze pracowniczym, w chwili spisania umowy o pracę.

Organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawczynią a płatnikiem składek jest nieważna, nie doszło bowiem faktycznie do nawiązania stosunku pracy.

Dokonane w sprawie ustalenia potwierdzają stanowisko organu rentowego, że spisanie umowy o pracę przez płatnika składek z ubezpieczoną i zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych od 4.01.2019 r. (czyli w momencie kiedy, odwołująca wiedziała już doskonale od listopada 2018 r., że znajduje się w ciąży co potwierdziła dokumentacja medyczna) było czynnościami pozornymi, dokonanymi jedynie w celu uzyskania tytułu ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą i macierzyństwem, gdyż ubezpieczona nie posiadała żadnego innego tytułu do ubezpieczeń.

Sąd zważył, że orzeczenie o zdolności do pracy u płatnika wnioskodawczyni uzyskała dopiero od lekarza medycyny pracy w dniu 8.01.2019 r. a także, że została przeszkolona przez płatnika w zakresie bhp dopiero 8 i 10.01.2019 r. mimo iż ze spornej umowy o pracę wynika, że miała podjąć zatrudnienie u zainteresowanego od 4.01.2019 r. Powyższe świadczy zdaniem Sądu o fabrykowaniu przez strony dokumentów mających uwiarygodnić, że strony łączył stosunek pracy. Ponadto Sąd zważył, że płatnik zeznał, że wnioskodawczyni nie miała stałych godzin pracy, a także, że nie prowadził ewidencji czasu pracy w swojej firmie.

Przede wszystkim jednak nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na to, że wnioskodawczyni faktycznie wykonała umówioną pracę na rzecz płatnika czy to w postaci dokumentów, czy też zeznań świadków.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Główną cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie łączą się z oświadczeniem określonej treści. Zachodzi wtedy świadoma, z góry założona sprzeczność między złożonym oświadczeniem, a realnym zgodnym zamiarem obu stron czynności prawnej. Celem zaś tego działania jest, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18.03.2004 r. w sprawie III CK 456/02 (Legalis nr 68095), „upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana”. Konsekwencją takiego działania jest uznanie takiego oświadczenia za nieważne, pozbawione cechy konstytutywności. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Podsumowując czynność prawna pozorna to taka, która zawiera następujące elementy: 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozorów, 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie, 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie, brak któregośkolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozorów. Osoba składająca oświadczenie woli dla pozorów nie chce, aby powstały takie skutki prawne, jakie normalnie prawo łączy z tego typu oświadczeniem, ponieważ nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków (pozorność czysta) albo chce wywołać inne te, które wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (pozorność kwalifikowana). Za pozorne uznać można jedynie oświadczenia woli skierowane do określonego adresata, który zgadza się na pozorność danej czynności prawnej. Zgoda musi być wyraźna i nie budzić żadnych wątpliwości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 25.02.1998 r. (II CKN 816/97, LEX nr 56813) „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza”. Zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorność musi być wyrażona najpóźniej w chwili jej dokonywania. Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (*ex tunc*).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24.02.2010 r. wydanym w sprawie II UK 204/09 (Lex nr 590241), zgodnie z którym, o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W wyroku Sądu Najwyższego z 24.08.2010 r. w sprawie I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenie zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p.

Tym samym nie można byłoby czynić odwołującej zarzutów, że zawarła kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z macierzyństwem, pod tym jednak warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałyby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być zatem nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

W ocenie Sądu organ rentowy w świetle analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego dotyczącego kwestionowanej umowy oraz sposobu jej wykonywania, zasadnie uznał, iż ubezpieczonej z zainteresowanym płatnikiem nie łączyła umowa o pracę. Analiza zeznań stron i dostępnego materiału dowodowego prowadzi bowiem, zdaniem Sądu, do wniosku, że ubezpieczona nie wykonywała na rzecz zainteresowanego czynności w ramach stosunku poza pracowniczego. To ustalenie skutkuje brakiem podstaw do przyjęcia, że ubezpieczona posiada status pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Rzeczywistą wolą stron nie było zawarcie umowy o pracę, gdyż celem podejmowanych czynności nie było świadczenie pracy w sposób, o jakim mowa w art. 22 par. 1 k.p. Cecha podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy ma decydujące znaczenie, gdyż pracownik realizując umowę o pracę podlega tzw. władztwu dyscyplinarnemu, którego ubezpieczona i zainteresowany nie zdołali wykazać zaferowanymi dowodami.

Z dostępnych dowodów, w tym wprost z zeznań wnioskodawczynie i płatnika, wynika zaś, że praca skarżącej sprowadziła się do przekazania zdjęć produktów marki K. wykonanych prywatnym aparatem wnioskodawczynie i opisów ich właściwości na podstawie danych podanych przez producenta, przy czym postępowanie wykazało, że mąż wnioskodawczynie od kilku lat współpracuje z płatnikiem i handluje produktami płatnika, a wnioskodawczynie jako osoba współpracująca z mężem przy prowadzeniu jego działalności gospodarczej знаła wcześniej te produkty, robiła im zdjęcia i opisy, aby umieścić na stronie internetowej firmy męża. Ponadto wnioskodawczynie nie miała stałych godzin w pracy u płatnika, który zeznał, że przychodziła w różnych godzinach. Nie ma żadnych wiarygodnych zeznań świadków, z których wynikałoby, że faktycznie umówioną pracę wykonywała dla płatnika, gdyż świadek M. B. zeznała, że widziała skarżącą codziennie w pracy, podczas gdy nie było to możliwe, albowiem świadek pracowała na 1/2 etatu w magazynie i kończyła pracę o 14.00, co czyni jej zeznania niewiarygodnymi, a świadek K. P. zeznała, że pracowała w terenie i nie miała zawodowego kontaktu z wnioskodawczynią. Nie ma też wiarygodnych dokumentów, że odwołująca wykonała jakąkolwiek pracę przy utworzeniu e-sklepu płatnika, Nie jest dowodem logowanie się na platformę shoper przez wnioskodawczynię, ponieważ z zeznań świadka K. P. (1) i płatnika wynika, że na jedynym stacjonarnym komputerze po jego włączeniu mógł każdy pracować bez logowania się na nim imiennego. Płatnik zeznał przy tym, że często wstaje wcześniej uruchamia komputer, na którym może później każdy pracować bez osobnego logowania się. Poza tym wnioskodawczynie nie umiała powiedzieć ile komputerów było w biurze płatnika. Płatnik przyznał też, że wnioskodawczynie nie korzystała ze służbowej komórki. Odwołująca zeznała zaś, że zdjęcia wykonała własnym aparatem fotograficznym i że nie ustaliła sposobu rozliczenia się z płatnikiem wykorzystania prywatnego sprzętu do celów służbowych – co potwierdza zdaniem Sądu, że co prawda odwołująca mogła faktycznie wykonać własnym aparatem zdjęcia produktów marki K., ale jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności męża, a nie jako pracownik płatnika i wykorzystwała je przy tworzeniu e-sklepu płatnika chcąc w ten sposób upozorować to, że świadczyła pracę. Tak samo Sąd ocenił znajomość produktów marki K. przez wnioskodawczynię, gdyż mąż wnioskodawczynie handluje tymi produktami w ramach współpracy z płatnikiem, co czyni zeznania wnioskodawczynie o tym, że przez pierwszy tydzień rzekomo musiała się uczyć o produktach płatnika całkowicie niewiarygodnymi, skoro jej mąż w charakterze świadka zeznał, że przecież znała te produkty, bo robiła ich zdjęcia i przepisywała opisy z opakowań producenta aby zamieścić je na stronie internetowej sklepu swojego męża. Sąd zważył też, że z dostępnych dowodów wynika, że domena e-sklepu płatnika istniała już 23.12.2018 r., a zatem przed zatrudnieniem odwołującej przez płatnika, a nadto, że to nie wnioskodawczynie, ale syn płatnika 23.02.2019 r. dokonał modyfikacji tej domeny, aby ją podpiąć pod platformę shoper, a także doradzał ojcu jak najkorzystniej utworzyć e-sklep. Nie ma żadnych dowodów na to, że wnioskodawczynie wykonała jakiegokolwiek czynności przy tworzeniu sklepu internetowego dla płatnika. Sąd miał też na uwadze, że wynagrodzenie w spornej umowie o pracę w wysokości 6500 zł było po pierwsze znacząco wygórowane w stosunku do wynagrodzeń pozostałych pracowników firmy płatnika, którzy zarabiają na 1/2 etatu odpowiednik minimalnego wynagrodzenia za pracę mimo długoletniego zatrudnienia w firmie płatnika, a ponadto było nieadekwatne do powierzonych wnioskodawczynie pracy, tym bardziej, że odwołująca nie ma wykształcenia informatycznego, ani doświadczenia zawodowego w tworzeniu e-sklepów. Tak wysokie wynagrodzenie tym bardziej musi budzić wątpliwość co do rzeczywistej intencji stron jeśli wziąć pod uwagę dochody firmy płatnika, a także to, że e-sklep nie przynosił dochodów uzasadniających tej wysokości wynagrodzenie dla skarżącej. Trzeba mieć na uwadze, że w rzeczywistości z zeznań świadka P. S. i płatnika wynika, że zainteresowanemu przy tworzeniu e-sklepu pomagał

właśnie syn, który ma zarówno wykształcenie informatyczne, jak doświadczenie zawodowe w tym zakresie. Sąd nie dał wiary wnioskodawcy i jej mężowi, że nie wiedzieli w grudniu 2018 r., że odwołująca jest w trzeciej ciąży, albowiem przeczy temu złożona do akt dokumentacja medyczna, z której wprost wynika, że okresy wnioskodawcy nie miała od listopada 2018 r., a na wizycie w grudniu 2018 r. u ginekologa odnotowano, że ubezpieczona wykonała test ciążowy, który dał wynik pozytywny. Zważywszy zaś na sytuację ubezpieczeniową odwołującej przed zawarciem spornej umowy o pracę z płatnikiem od 4.01.2019 r. w ocenie Sądu możliwe jest ustalenie faktycznej motywacji skarżącej, iż było nią uzyskanie nie faktycznie podjęcie zatrudnienia u płatnika, ale zawarcie umowy o pracę, która byłaby tytułem do objęcia jej ubezpieczeniem pracowniczym od wysokiej podstawy wymiaru składek w związku z rychłym macierzyństwem i spodziewanym okresem zasiłkowym z tego tytułu. Same dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Znamienne jest, że wnioskodawcy w ogóle nie nawiązała żadnych kontaktów z klientami płatnika, a także, że płatnik nie upoważnił wnioskodawcy do podpisywania jakichkolwiek dokumentów firmowych, a także, że płatnik nikogo nie zatrudnił na miejsce skarżącej na zastępstwo, ale sam przejął prowadzenie e-sklepu, który zresztą nie przynosi takich dochodów, które uzasadniałyby tak wysokie zarobki skarżącej jak w spornej umowie o pracę. Sąd nie neguje, że odwołująca mogła przekazać wykonane zdjęcia produktów marki K. na rzecz płatnika w spornym okresie, jednakże zważywszy na ich ilość i rodzaj tych czynności nie daje to podstawy, ażeby można było uznać, że świadczyła ona na rzecz zainteresowanego umówioną rodzajowo pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach podporządkowania pracowniczego. Wskazać w tym miejscu należy, że czym innym jest sfera prawa i zachowanie wymogów formalnych w postaci prowadzenia akt osobowych, zgłoszenie do ubezpieczenia i opłacanie składek a czym innym jest sfera faktów, która dla oceny czy strony łączył stosunek pracy ma fundamentalne znaczenie.

Zeznania odwołującej, jak i płatnika nie przemawiają za przyjęciem, że łączył ich stosunek pracy, gdyż z zeznań tych nie wynika jakie czynności miała wykonywać ubezpieczona jako pracownik przez 8 godzin od poniedziałku do piątku. Nawet przekazanie rzeczonych zdjęć produktów wraz z opisami nie świadczy zdaniem Sądu, że skarżąca wykonywała pracę w sposób ciągły, systematyczny i zorganizowany oraz w ustalonym czasie pracy.

Pośrednio o braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia skarżącej w charakterze pracownika biurowego świadczy i to, że w czasie jej nieobecności spowodowanej niezdolnością do pracy płatnik sam wykonywała jej obowiązki, nikogo nie zatrudnił a nawet jak przyznał nie poszukiwał nowego pracownika. Jako niewiarygodne Sąd potraktował zeznania wnioskodawcy i płatnika, że tylko wnioskodawcy daje pewność, że e-sklep w firmie płatnika będzie się rozwijał dzięki pracy odwołującej, skoro brak przekonujących dowodów, że jego utworzenie jest faktycznie skutkiem pracy ubezpieczonej w badanym okresie, a nadto wnioskodawcy nie nawiązała kontaktów nawet z jednym klientem, i do tej pory od 18.03.2019 r. nie wróciła do pracy w firmie płatnika. Zawarcie kolejnej umowy o pracę z 1.01.2020 r. przez strony zdanie Sądu ma jedynie uwiarygodnić wersję skarżącej, że zatrudnienie jest rzeczywiste, jednakże brak przekonujących dowodów w sprawie, że ubezpieczona rzeczywiście wykonywała jako pracownik płatnika umówioną rodzajowo pracę w ramach podporządkowania pracowniczego. Sąd stoi na stanowisku, że wnioskodawcy wykorzystała to, że z racji swojego doświadczenia w ramach współpracy przy prowadzeniu firmy męża znała produkty firmy płatnika, robiła im zdjęcia i opisy, aby wykorzystać je w celu umieszczenia na stronie internetowej firmy i sklepu swojego męża.

Reasumując powyższe rozważania - wobec całokształtu przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, zasadnie organ rentowy przyjął brak podstaw do zakwalifikowania stosunku łączącego strony kwestionowanej umowy. Tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 6ust. 1pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt. 1 ustawy systemowej do objęcia odwołującej od 15.05.2017 r. pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi. W rezultacie Sąd podziela ocenę organu rentowego, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż umowa o pracę została w istocie zawarta dla pozorów tj. dla uzyskania przez ubezpieczoną wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku ze stanem ciąży.

W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Skoro ubezpieczona odwołała się od decyzji stwierdzającej, iż w okresie

wskazany w decyzji nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom jako pracownik to właśnie na niej spoczywał ciężar wykazania i udowodnienia faktów, z których można by wysnuć odmienny wniosek niż to przyjął organ rentowy w wydanej i zaskarżonej decyzji, to jest wykazania, że posiadała status pracownika. Strona, która neguje twierdzenia strony przeciwnej jest obowiązana podjąć inicjatywę dowodową dla obalenia tych twierdzeń. Temu obowiązkowi strona odwołująca nie podołała z przyczyn omówionych wyżej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji ZUS orzekając, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w pkt 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 180zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – stosownie do treści §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

A.P.